

Marcin Danielewski

Rekonstrukcja historyczna czy odtwórstwo historyczne? Uwagi na marginesie książki Jolanty Aliny Daszyńskiej

Abstrakt: Prezentowany artykuł recenzyjny dotyczy problematyki historical reenactment i powstał na marginesie książki Jolanty Aliny Daszyńskiej. W opracowaniu starałem się pokazać jak różnorodnym zjawiskiem jest historical reenactment oraz jak trudno jednoznacznie je zdefiniować na gruncie polskiej nauki. W artykule dużo uwagi poświęciłem także archeologii eksperymentalnej, która w niektórych sferach swojej działalności może uzupełniać się z historical reenactment.

Abstract: The presented review article concerns historical re-enactment; it has been written as a spinoff of Jolanta Alina Daszyńska's book. As part of the study, I have made an attempt to demonstrate the diversity of historical re-enactment and the problems with defining it unambiguously in Polish science. In the article, I have also devoted much attention to experimental archaeology; some of its aspects can be used to complement historical re-enactment.

Słowa kluczowe: historical reenactment, archeologia eksperymentalna, wczesne średniowiecze, rekonstrukcja, historia

Key words: historical re-enactment, experimental archaeology, early Middle Ages, reconstruction, history

W 2021 r. nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego i Wydawnictwa Hamal Andrzej Machejek ukazała się książka Jolanty Aliny Daszyńskiej pt. *Rekonstrukcja historyczna. Wybrane refleksje własne*. Autorka jest historyczką z tytułem naukowym profesora pracującą w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego. Jej zainteresowania badawcze można podzielić na trzy główne bloki tematyczne. Pierwszy z nich dotyczy historii nowożytnej Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej¹, drugi tematyki pierwszej wojny światowej oraz dziejów Łodzi². W kontekście ocenianej książki szczególnie ważny wydaje się trzeci — problematyka historical reenactment. Można bowiem stwierdzić, że autorka miała doświadczenie naukowe w przygotowywaniu tekstów na ten temat, choć o mniejszej objętości (były to zwykle artykuły w czasopiśmie)³. W związku z tym recenzowana książka wpisuje się w realizowane już wcześniej przez nią prace badawcze.

Książka liczy 262 strony i została podzielona na 20 rozdziałów (s. 15–251) poprzedzonych częścią wprowadzającą (*Kilka słów tytułem wstępu* — s. 7–14). Opracowanie zamyka *Zakończenie* (s. 253–255) oraz zwięzła bibliografia (s. 257–264). Monografię wzbogacono materiałem ilustracyjnym, na który w sumie składa się 75 fotografii (s. 43–44, 47–48, 61–62, 73–74, 79–80,

¹ Daszyńska J.A. 1994; Daszyńska J.A. 2004; Daszyńska J.A. 2007; Daszyńska J.A. 2010; Daszyńska J.A. 2011; Daszyńska J. A. 2018. Prezentowana bibliografia autorki ma charakter selektywny.

² Operacja. 2011; Łódź. 2013; Daszyńska J.A. 2015; Legiony. 2015; Daszyńska J.A. 2016; Nieznane. 2016.

³ Daszyńska J.A. 2013; Daszyńska J.A. 2014; Chańko J., Daszyńska J.A. 2015.

83–84, 91–92, 99–100, 113–118, 129–130, 139–140, 145–146, 161–162, 175–176, 185–186, 189–190, 201–202, 209–210, 233–234, 241–242, 249–250). Wypada stwierdzić, że książka wpisuje się w dość popularny w ostatnich latach nurt opracowań dotyczących problematyki historical reenactment⁴. Pojawia się jednak przy tym pytanie, czy spełnia ona oczekiwania naukowe archeologów i historyków, którzy zajmują się omawianą problematyką oraz nierazko są członkami takich mniej lub bardziej sformalizowanych grup historycznych. Wreszcie trzeba się zastanowić, czy rozprawa J.A. Daszyńskiej może trafić do osób, które nie są naukowcami, ale na co dzień doskonale odnajdują się w ruchu historical reenactment jako pasjonaci.

Na początek pragnę zwrócić uwagę na konstrukcję książki oraz kwestie natury technicznej. Uważam, że ma ona pod tym względem pewne mankamenty. Niewątpliwym atutem tej monografii jest bogaty materiał ilustracyjny. Publikowane fotografie nie zostały jednak ponumerowane. W pracy nie znajdziemy także jednego zbiorczego ich wykazu, a szkoda, gdyż stanowiłby on cenne dopełnienie książki. Niedopracowana została też bibliografia. Przede wszystkim jest bardzo ograniczona i zawiera niecałe dwie strony naukowej literatury przedmiotu (s. 257–258). Pozostała jej część to wykaz stron internetowych (s. 258–261), których treści mają bardzo zróżnicowaną wartość merytoryczną. Zebrane i zarazem przywoływane przez autorkę pozycje bibliograficzne już na poziomie wstępnego zapoznania się z monografią pokazują, że odnosi się ona do tematu historical reenactment w sposób dość powierzchowny⁵.

Podział monografii na 20 rozdziałów (*Próba zdefiniowania, Dlaczego przypominanie, a nie odtwarzanie?, (Krótka) historia rekonstrukcji historycznej, Rekonstruktorzy, Nikt nie rodzi się rekonstruktorem, Ożywianie historii, Grupy i stowarzyszenia rekonstrukcji historycznej, Podziały chronologiczne i tematyczne, Najważniejsze kwestie dotyczące inscenizacji historycznych, Bezpieczeństwo podczas inscenizacji, Średniowiecze i druga wojna światowa — fenomen popularności w Polsce, Rekonstrukcja a dydaktyka, Upamiętnianie, Gry komputerowe a rekonstrukcja, Filmy wojenne a rekonstrukcja, Inszenizacje niemilitarne (na przykładzie Skansenu Rzeki Pilicy), Krytycznie o rekonstrukcji, Rekonstrukcja historyczna w liczbach — wyniki badań Narodowego Centrum Kultury, Kilka słów o rekonstrukcji na przykładzie rodzinnej grupy rekonstrukcyjnej, Rekonstrukcja a pandemia*) uznają za uzasadniony, a większość prezentowanych zagadnień stanowi rzeczywiście ważną część tematyki, którą chciała na kartach swojej książki przedstawić J.A. Daszyńska. Nie oznacza to jednak, że wszystkie analizowane kwestie zostały w sposób należyty opracowane. Można stwierdzić, że podstawową słabością monografii, która ma charakter *stricte* naukowy, jest niedostateczne rozpoznanie prezentowanego tematu. Fakt ten może zaskakiwać, ponieważ autorka pisze o sobie następująco: „Jako zawodowy historyk pracujący na Uniwersytecie Łódzkim jestem związana z rekonstrukcją historyczną niemal od pierwszych lat jej zaistnienia w Polsce” (s. 7) i dalej dodaje, że książka została „napisana z myślą o wypełnieniu luki w badaniach nad zjawiskiem rekonstrukcji historycznej” (s. 7). Niestety, wydaje się, że to duże doświadczenie w ruchu historical reenactment nie przekłada się u badaczki na wiedzę naukową na temat tego zjawiska, ani też odpowiednio szeroką znajomość inicjatyw podejmowanych przez osoby związane z taką działalnością. Te braki są szczególnie widoczne w rozdziale pierwszym (s. 15–24), czego konsekwencją jest niekompletna bibliografia, o której już wspominałem.

Wypada się zastanowić, dlaczego właśnie rozdział pierwszy (*Próba zdefiniowania*) i częściowo drugi (*Dlaczego przypominanie, a nie odtwarzanie?*) rzutują na całościowym odbiorze

⁴ Górewicz I.D. 2013; Młodość. 2013; Baraniecka-Olszewska K. 2018; Rekonstrukcje. 2019; The living history. 2019. Wymieniam w tym miejscu tylko wybrane monografie. Literatura przedmiotu jest jednak znacznie szersza, zwłaszcza jeśli pod uwagę bierze się także artykuły naukowe.

⁵ Do tematu braków w wykorzystanej przez autorkę literaturze przedmiotu jeszcze odniosę się w dalszej części artykułu.

książki. W moim przekonaniu sprawa dotyczy tytułowej rekonstrukcji historycznej i próby jej zdefiniowania. J.A. Daszyńska przywołuje w tym celu różne terminy, m.in. rekonstrukcję historyczną, odtwórstwo historyczne, żywą historię czy historical reenactment (s. 15–21). Wielokrotnie rozważano je w literaturze przedmiotu, ale omówienia tej dyskusji nie zamieszczono w rozdziale pierwszym. Autorka wychodzi od terminu „rekonstrukcja historyczna” i na nim głównie skupia swoją uwagę, starając się negocjować przy tym zasadność stosowania terminu „odtwórstwo historyczne” (s. 17–19). Według mnie wartość takiego wnioskowania jest negatywna, ponieważ krytyczna analiza terminu „odtwórstwo historyczne” przeprowadzona została bez poprawnego rozpoznania literatury przedmiotu. J.A. Daszyńska informuje, że wprowadził go do dyskursu naukowego Michał Bogacki i że jest to określenie nieprecyzyjne, które nie przyjęło się (s. 17–18), a wyrazem tego mają być „grupy i stowarzyszenia rekonstrukcji historycznej, a nie odtwórstwa historycznego” (s. 18). Niestety, w ramach tego wywodu badaczka ani razu nie odwołała się do artykułów naukowych autorstwa M. Bogackiego, w których omawiał on tę terminologię. Przypomnę więc, iż ów muzealnik oraz historyk wojskowości ten problem przedstawił bardzo szczegółowo i uznał, że w odniesieniu do grup historycznych zajmujących się okresem średniowiecza i wcześniejszymi zwrot „odtwórstwo historyczne” jest bardziej poprawny niż określenie „rekonstrukcja historyczna”⁶. Nie wiedzieć czemu J.A. Daszyńska nie przywołuje żadnej z tych fundamentalnych prac naukowych powstałych na gruncie polskiej historiografii, a zamiast tego przytacza dane z popularno-naukowej strony internetowej, gdzie M. Bogacki zdawkowo wypowiadał się na temat tych kwestii (s. 18, przyp. 6–7). Być może autorka nie sugerowałaby, że wyjaśnienia proponowane przez M. Bogackiego są „skomplikowane” czy „pokrętnie” (s. 18), gdyby zapoznała się wcześniej z przywołaną literaturą przedmiotu. Wyraźnie bowiem wskazywał on, że „odnoszenie odtwórstwa historycznego zarówno do artefaktu jako rekonstrukcji oraz do rekonstrukcji przeszłości jako procesu poznawczego jest nadużyciem ze strony odtwórców, bezpodstawnie dodających przez to do swojej działalności pewnej *aureoli* naukowości”⁷. M. Bogacki stwierdził więc, że „terminem rekonstrukcja w odniesieniu do opisanego omawianego zagadnienia posłużyć się można jedynie w przypadku działań charakteryzujących się szczegółową analizą publikacji naukowych, dodatkowo wzbogaconych indywidualną pracą badawczą odtwórców nad źródłami, z zastosowaniem odpowiednich metod badawczych. Te wszystkie elementy charakteryzować mogą jedynie najwyższy poziom reenactingu i są dość rzadko spotykane wśród odtwórców”⁸. Przy tym autor ten oparł swoje przeświadczenie na terminie „rekonstrukcja”, który najlepiej jest odnosić do terminologii archeologicznej, muzealnej, gdzie odróżnia się rekonstrukcję oryginalnych zabytków od np. replik takich wyrobów i na to też szczegółowo zwracał uwagę⁹. Problem rekonstrukcji przedmiotów kultury materialnej omawiali też John Coles, Szymon Nowaczyk czy Michał Pawleta¹⁰. Odróżnianie rekonstrukcji od replik zabytków ruchomych jest bardzo ważne na gruncie archeologii doświadczalnej/eksperymentalnej, której to J.A. Daszyńska w swojej pracy nie poświęca większej uwagi, co zresztą może dziwić, ponieważ występują wzajemne i do tego dość ściśle relacje pomiędzy archeologią doświadczalną a historical reenactment¹¹. Wracając jednak do głównej osi rozważań, wypada stwierdzić, że rekonstrukcja jest według M. Bogackiego bliższa realiom minionym niż odtwórstwo historyczne. W pewien sposób odzwier-

⁶ Bogacki M. 2006, s. 36–37; Bogacki M. 2008b, s. 224–227; Bogacki M. 2010a, s. 4–6; Bogacki M. 2010b, s. 162–170. Por. też Bogacki M. 2008a, s. 305–307.

⁷ Bogacki M. 2008b, s. 226.

⁸ Bogacki M. 2008b, s. 226–227.

⁹ Bogacki M. 2008b, s. 243–244, 245–246.

¹⁰ Coles J. 1977, s. 7, 9, 11; Nowaczyk Sz. 2007, s. 502–503; Pawleta M. 2016, s. 266.

¹¹ Bogacki M. 2008b, s. 242–262 (zwłaszcza ryc. 4).

ciędlą to także podział odtwórców historycznych, gdzie grupą o najwyższym poziomie profesjonalności, dbającą o detale stroju, a w swojej działalności opierającą się często na własnych badaniach i warsztacie różnorodnych nauk, są „odtwórcy-rekonstruktorzy (profesjoniści)”¹². W związku z tym to nie jest tak, że M. Bogacki uważał odtwórstwo za wierne odtworzenie, jak chciałaby to widzieć J.A. Daszyńska (s. 16). Autorka popełniła więc nadinterpretację spowodowaną nienależytym rozpoznaniem literatury przedmiotu. Śpieszę jednocześnie wskazać, że odróżnienie odtwórstwa od rekonstrukcji historycznej zaproponowane przez M. Bogackiego jest dla mnie jako archeologa wczesnego średniowiecza w pełni zrozumiałe. A sam termin „rekonstrukcja”, w odniesieniu np. do przedmiotów, bardziej właśnie odpowiada archeologii eksperymentalnej niż odtwórstwu historycznemu.

Myli się również J.A. Daszyńska, twierdząc, że „odtwórstwo historyczne jako taka nazwa nie miało szans na przetrwanie” (s. 18), słowa te autorka odnosi ponownie do terminologii zastosowanej przez M. Bogackiego. Nic jednak bardziej mylnego, gdyż termin ten po dziś dzień jest stosowany w literaturze naukowej¹³. Jednocześnie również w nazewnictwie wielu grup zajmujących się historical reenactment pojawia się słowo odtwórstwo lub jego odmiana¹⁴, zresztą wbrew temu, co pisze J.A. Daszyńska — „tak samo powstały grupy i stowarzyszenia rekonstrukcji historycznej, a nie odtwórstwa historycznego” (s. 18). Te stwierdzenia wskazują, że badaczka nie rozpoznała szczegółowo ani literatury przedmiotu, ani też nazw grup działających w tym ruchu. W związku z tym podane przez nią informacje nie mają nic wspólnego ze stanem faktycznym, jeśli chodzi o zastosowanie i częstotliwość używania terminu „odtwórstwo historyczne”.

W tym miejscu wypada jeszcze raz podkreślić, że w nazewnictwie grup historycznych, tych zajmujących się średniowieczem (zwłaszcza wczesnym średniowieczem), sformułowanie „odtwórstwo historyczne” pojawia się bardzo często. Natomiast sprawa ma się inaczej w odniesieniu do grup zajmujących się młodszymi okresami dziejowymi, np. XX w. W ich nazwach dominuje bowiem określenie „rekonstrukcja historyczna”. Moim zdaniem różnica ta wynika z tego, że dla np. wczesnego średniowiecza bardzo trudno o rekonstruowanie pewnych zjawisk, wydarzeń czy przedmiotów i wówczas można tylko starać się je odtworzyć. Częściej zwrot „rekonstrukcja historyczna” odnosi się więc do grup, które zajmują się wczesną nowożytnością, XIX czy XX w., gdyż w przypadku tych epok udokumentowanie zdarzeń np. poprzez liczne źródła pisane, ikonograficzne i kartograficzne pozwala na ich rekonstruowanie. W tej sytuacji dobrze sprawdza się właśnie rozdzielenie tych dwóch terminów: „odtwórstwo historyczne” oraz „rekonstrukcja historyczna” z przypisaniem ich do poszczególnych grup historycznych zajmujących się odpowiednio: okresem pradziejowym i średniowiecza („odtwórstwo historyczne”) oraz epoką wczesnonowożytną, XIX i XX w. („rekonstrukcja historyczna”). Oba pojęcia są tak

¹² Bogacki M. 2008b, s. 238.

¹³ Poniżej czytelnik znajdzie wybrane przykłady tekstów naukowych, gdzie termin „odtwórstwo historyczne” jest stosowany: Pawleta M. 2012; Bromberek B. 2013; Kosecki A. 2013; Regiewicz A. 2013; Stulgis M.M. 2013; Baraniecka-Olszewska K. 2015; Danielewski M. 2015a; Pawleta M. 2016; Danielewski M. 2017; Kaczmarczyk H. 2017; Kulakowska M. 2018; Imiołczyk E. 2019.

¹⁴ Oto niektóre z tych nazw: *Chęsa-Grupa Odtwórstwa Historycznego* <https://www.facebook.com/GOHChęsa/>; *Drużyna Odtwórstwa Historycznego Niflheim* <http://strefahistorii.pl/article/5187-iv-wdzydzkie-spotkania-z-historia>; *Drużyna Odtwórstwa Historycznego Stanica Welesa* <https://sr-rs.facebook.com/DOH-Stanica-Welesa-274150292650773/>; *Grupa Odtwórstwa Historycznego Belhird* <https://spis.ngo.pl/143345-klub-sportowy-grupa-odtworstwa-historycznego-belhird>; *Grupa Odtwórstwa Historycznego Drużyna Grodów Czerwieńskich* <https://swoje.pl>; *Grupa Odtwórstwa Historycznego Per Saecula* <https://pl-pl.facebook.com/persaecula/>; *Pomorska Grupa Odtwórstwa Historycznego* <https://pl-pl.facebook.com/PeGieOHa/>; *Stowarzyszenie Edukacji i Odtwórstwa Historycznego AUREA TEMPORA* <https://spis.ngo.pl/237200-stowarzyszenie-edukacji-i-odtworstwa-historycznego-aurea-tempora>; *Stowarzyszenie Odtwórstwa Historycznego Bracia Herbu Gryf* <https://www.facebook.com/BraciaHerbuGryf/>.

często używane w literaturze naukowej oraz w polskim historical reenactment, że nie ma możliwości, aby z jednego z nich zrezygnować. Wobec tego zastosowany podział wydaje się pewnego rodzaju kompromisem, aczkolwiek śpieszę podkreślić, że najbardziej uniwersalny w zastosowaniu jest anglojęzyczny zwrot „historical reenactment”, który w zasadzie definiuje całe środowisko (również krajowe) zajmujące się tego typu działaniami. Wspomniane wyżej pojęcie J.A. Daszyńska omawia osobno (s. 20–21), co stwarza wrażenie, jakbyśmy mieli do czynienia z synonimem określenia „rekonstrukcja historyczna”. Zresztą autorka rzeczywiście uważa, że inne nazwy nadawane rekonstrukcji historycznej to: „odtwórstwo historyczne”, „żywa historia” oraz „historical reenactment” (s. 17–20). J.A. Daszyńska takim układem pracy sugeruje, choć zapewne niecelowo, że pierwotną nazwą analizowanego zjawiska była rekonstrukcja historyczna. Tymczasem jest odwrotnie, ponieważ wyjściowe określenie to „historical reenactment”¹⁵.

Bardzo niezrozumiałe są dla mnie także dywagacje na temat tzw. żywej historii, czyli living history (s. 19). Autorka wskazuje, że mamy do czynienia z inną nazwą rekonstrukcji historycznej. Ten problem częściowo poruszałem powyżej, gdyż „living history” po prostu oznacza jedną z dwóch kategorii „historical reenactment”¹⁶. Przy tym zajmuje się ona działaniami, które mają na celu prezentację pozamilitarnych aspektów życia człowieka¹⁷. Drugą zaś kategorią w ramach „historical reenactment” jest „combat reenacting”, który polega na „organizowaniu parateatralnych inscenizacji bitew historycznych, względnie prezentacji sposobów walki w wybranej epoce historycznej oraz szeregu innych aspektów militarnej przeszłości człowieka”¹⁸. J.A. Daszyńska omawia w tej części swojej pracy tylko living history, nie wspominając wcale o combat reenacting, a przecież obie kategorie są częścią tego samego zjawiska, jakim jest historical reenactment.

Zastanawia mnie również, czemu autorka, przedstawiając wiele różnych terminów (wskazywałem je wyżej), większej uwagi nie poświęciła archeologii doświadczalnej/eksperymentalnej. Sądzę, że właśnie używając zwrotu „rekonstrukcja historyczna” (posługuje się nim J.A. Daszyńska), należało odnieść się do pojęcia archeologii doświadczalnej. W tym przypadku mowa jest o naukowej metodzie analizy źródeł archeologicznych, gdzie usiłuje się interpretować kulturę materialną (przedmioty), technologię, a nawet sposób życia w dawnych epokach poprzez eksperymenty naukowe¹⁹. Tego typu projekty są realizowane na gruncie również polskiej archeologii²⁰ i to one obejmują np. kompleksowe rekonstruowanie kultury materialnej²¹. Przy archeologii doświadczalnej zasadne byłoby też użycie słowa „rekonstrukcja”, albowiem przy realizacji niektórych projektów mamy do czynienia z rzeczywistym rekonstruowaniem np. narzędzi kościanych. W tym jednak przypadku chodzi nie tylko o same rekonstrukcje danych przedmiotów, ale też o stworzenie planu badawczego, skonstruowanie odpowiednich pytań i podjęcie próby odpowiedzi na nie. Efektem takich prac są publikacje naukowe. Nie oznacza to, że archeologia doświadczalna nie pokrywa się niekiedy z historical reenactment, te wzajemne relacje są od dawna zauważane w literaturze przedmiotu²². Dlatego tym bardziej jestem negatywnie zaskoczony faktem, że J.A. Daszyńska szerzej nie omówiła tej problematyki w swojej książce.

¹⁵ Bogacki M. 2010a, s. 4.

¹⁶ Bogacki M. 2008b, s. 227.

¹⁷ Bogacki M. 2010a, s. 17.

¹⁸ Bogacki M. 2008b, s. 227–228.

¹⁹ Coles J. 1977, s. 7–15; Callahan E. 1999, s. 4; Reynolds P.J. 1999, s. 156.

²⁰ Oto niektóre przykłady takich działań: Osipowicz G. 2005; Wasilczyk M. 2007; Łukaszyk A. 2012; Diakowski M. 2014; Stelmasiak M. 2017.

²¹ Coles J. 1977, s. 7; Bogacki M. 2008b, s. 246.

²² Nowaczyk Sz. 2007, s. 505–508; Bogacki M. 2008b, s. 245–248.

Ważną sprawą w kontekście moich rozważań pozostaje także tytuł rozdziału drugiego recenzowanej pracy oraz jego treść, gdzie autorka analizuje problem inscenizacji batalistycznych. Tytuł tej części opracowania brzmi *Dlaczego przypominanie, a nie odtwarzanie?* i uważam, że nie współgra on z tym, co zostało zaprezentowane w rozdziale pierwszym. Przede wszystkim nie rozumiem, dlaczego J.A. Daszyńska w tytule tego rozdziału użyła słowa „odtworzenie”, skoro wcześniej w rozdziale pierwszym wyraźnie wskazała, że „odtwórstwo historyczne jako nazwa nie miało szans na przetrwanie” (s. 18). Uważam, że autorka powinna sięgnąć w tytule rozdziału po wyraz „rekonstruowanie” a nie „odtworzenie”. W pierwszym akapicie tej części rozprawy badaczka informuje, że „w odniesieniu do batalistycznego przypominania/ przedstawiania historii użycie słowa rekonstrukcja oznaczającego dokładne odtworzenie, nie wydaje się zasadne” (s. 25). Zdanie to utwierdza mnie w przekonaniu, że przynajmniej w tym fragmencie sformułowania „rekonstrukcja” i „odtworzenie” traktowane są synonimicznie. Skoro tak, to jaki sens miały rozważania z rozdziału pierwszego, gdzie J.A. Daszyńska starała się utwierdzić czytelnika w przekonaniu, iż termin „rekonstrukcja historyczna” jest poprawny, a „odtwórstwo historyczne” już nie? Zresztą nawet wcześniej w rozdziale pierwszym autorka wskazywała, że rekonstrukcja jest tożsama z odtworzeniem, powołując się na takie dyscypliny naukowe (zresztą błędnie określając je mianem dziedzin²³) jak: architektura, biologia czy medycyna (s. 16). Tymczasem na obydwie te terminy („rekonstrukcja” i „odtworzenie”), stosowane w polskim historical reenactment (w odniesieniu do pradziejów i średniowiecza), należy spojrzeć przez pryzmat terminologii archeologicznej, o czym też już wcześniej wspominałem. W związku z tym potwierdzam słuszność poglądu M. Bogackiego, że rekonstrukcja historyczna „sugeruje, że mamy do czynienia z pełną rekonstrukcją zarówno strojów, jak i wszelkich inscenizacji wykonywanych przy ich zastosowaniu, zgodną ze stanem aktualnej wiedzy, a więc uwzględniającą nie tylko kształt i formę, ale również kwestie materiałowe oraz technologiczne”²⁴, a do tego przedmioty „znajdujące się w rękach reenactorów rzadko można nazwać rekonstrukcjami (czyli dokładnym odzwierciedleniem konkretnego artefaktu z zastosowaniem przy jego wykonywaniu technologii i materiałów, takich jak w oryginale)”²⁵. Mamy więc do czynienia z taką sytuacją, że większość uczestników ruchu historical reenactment posługuje się replikami konkretnych artefaktów lub stylizacjami. Wobec tego możemy mówić o odtwarzaniu i odtwórstwie historycznym, gdzie działania sprowadzają się do mniej lub bardziej poprawnego wizualizowania przeszłości, pozbawionego hipotez badawczych czy też dowodzenia ich trafności. Jest to bowiem charakterystyczne raczej dla prób rekonstruowania przeszłości, których dokonują naukowcy, np. archeolodzy czy historycy²⁶.

Rozczarowujące w rozprawie J.A. Daszyńskiej pozostaje także niepełne wykorzystanie literatury przedmiotu dostępnej na polskim rynku. W bibliografii uczona podaje zaledwie 27 tytułów prac drukowanych (s. 257–258) i 48 odwołań do stron internetowych (s. 258–261). Tymczasem problematyka historical reenactment doczekała się w Polsce o wiele większej liczby publikacji, których jednak nie znajdziemy w omawianym spisie bibliograficznym. Wspominałem już wcześniej o wadliwym zdefiniowaniu podstawowych terminów, a to jest właśnie skutkiem słabej znajomości lub zignorowania poglądów takich naukowców jak: M. Bogacki, Ewelina Imiołczyk, Sz. Nowaczyk, Adam Kosecki czy M. Pawleta. Nazwiska żadnego z tych badaczy nie znajdziemy w zaprezentowanej przez J.A. Daszyńską bibliografii prac drukowanych

²³ Odsyłam autorkę książki do Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych, gdzie znajduje się ich pełna klasyfikacja: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180001818>.

²⁴ Bogacki M. 2008b, s. 225.

²⁵ Bogacki M. 2008b, s. 225.

²⁶ Bogacki M. 2008b, s. 226.

(s. 257–258). Niekiedy w tekście wspomina ona, co prawda, o ich poglądach, tak jest np. z M. Bogackim, ale nie odwołuje się bezpośrednio do publikacji ich autorstwa, lecz do tekstów innych autorów, którzy prace te cytują (s. 18). Taki zabieg uznaję za wysoce nieprofesjonalny, albowiem każdorazowo historyk czy archeolog powinien dokonać dogłębnej kwerendy bibliograficznej w zakresie zagadnień, które go interesują. W trakcie takiej kwerendy naukowiec zapoznaje się np. z poglądami oraz hipotezami konkretnych autorów i może wówczas się do nich odwoływać, a także je komentować w ramach prezentacji własnych koncepcji. Niestety, w przypadku książki J.A. Daszyńskiej czytelnik może trafić na fragmenty rozważań, gdzie autorka postępuje niezgodnie z warształem naukowym humanisty. Takie błędy, jak w odniesieniu do wspomnianych opracowań M. Bogackiego, spowodowały również, że badaczka nie była w stanie ani zreferować, ani rzetelnie odnieść się do koncepcji proponowanych w literaturze.

Duże zdziwienie wywołuje również fakt, że J.A. Daszyńska zupełnie pominęła fundamentalne, zagraniczne prace, w których omawiano problematykę historical reenactment czy archeologii doświadczalnej. W tym przypadku mam na uwadze rozprawy takich autorów jak: J. Coles²⁷, Val Horsler²⁸, Charlie Schroeder²⁹ czy Jenny Thompson³⁰. Żadna z nich nie jest cytowana w załączonym do książki wykazie bibliograficznym obejmującym prace drukowane (s. 257–258). Tymczasem uwagi wymienionych wyżej autorów odnoszące się do kwestii terminologicznych pozwoliłyby uniknąć potknięć związanych z poprawnym zdefiniowaniem zjawiska historical reenactment.

Kolejnym poważnym mankamentem książki pt. *Rekonstrukcja historyczna. Wybrane refleksje własne* jest jej jednowymiarowość. Autorka już we wstępie zastrzegła, że jej opracowanie ujmuje temat całościowo (s. 9), jednak z treści rozprawy wynika coś innego. Historical reenactment pozostaje niezwykle złożone i polega na próbach wizualizacji przeszłości w odniesieniu do różnych epok i okresów dziejowych. Tymczasem czytając książkę J.A. Daszyńskiej, miałem wrażenie, że postrzeganie tego środowiska jest raczej jednowymiarowe, gdzie większość opisywanych działań, w które zaangażowani są przedstawiciele danych grup historycznych, odnosi się do wizualizacji wydarzeń czy prezentacji zjawisk typowych dla XIX i XX w. Jako osoba silnie związana z odtwórstwem wczesnego średniowiecza³¹ i aktywna na tym polu od kilkunastu lat nie znajduję w tej książce wielu wątków, które stanowią ważny aspekt działalności odtwórców wczesnego średniowiecza. Przykładem mogą być wędrowki, podczas których odtwórcy w strojach z historyzującym wyposażeniem oraz takim też pożywieniem i napitkami pokonują nieraz nawet kilkudziesięciokilometrowe trasy. Niekiedy są to wyprawy połączone z noclegami w lesie, czasami nawet w warunkach zimowych — przy minusowych temperaturach i dużych opadach śniegu. Tego rodzaju aktywność odbywająca się w ramach odtwórstwa historycznego wczesnego średniowiecza ma silne powiązania z survivaliem czy bushcraftem, ale przy tym realizowana jest z wykorzystaniem sprzętu, strojów oraz żywienia nawiązujących do odtwarzanej epoki³². W przypadku książki J.A. Daszyńskiej nie znajduję informacji o takich właśnie działaniach osób zaangażowanych w historical reenactment. Autorka pisze jedynie

²⁷ Coles J. 1977.

²⁸ Horsler V. 2003.

²⁹ Schroeder Ch. 2012.

³⁰ Thompson J. 2004.

³¹ Używam zwrotu „odtwórstwo”, ponieważ, tak jak już wcześniej wskazywałem, wydaje mi się on zasadny w odniesieniu do grup historycznych zajmujących się „odtworzeniem” wczesnego średniowiecza.

³² Przykładem takich działań może być projekt „Grodowy szlak” realizowany od 2015 r. wspólnie z Rezerwatem Archeologicznym *Gród w Grzybowie* oraz *Stowarzyszeniem Edukacji i Odtwórstwa Historycznego AUREA TEMPORA* <https://historykon.pl/grodowy-szlak-patronat-medialny-2/>; <https://grzybowskiezimowiska.wordpress.com/2016/01/>. Podobną inicjatywą jest „Piętno wygnańców”, zob. http://bukowlas.blogspot.com/2013/01/pietno-wygnancow-podsumowanie_7.html.

o biegach, marszach czy paradach (s. 188–194), ale związanych raczej z upamiętnianiem danych wydarzeń historycznych czy świąt, niż z aktywnością w typie survivalu i z zachowaniem historyczności w odniesieniu do strojów, wyposażenia, pożywienia oraz noclegu (spanie pod gołym niebem na skórach, w budowanych na miejscu szałasach lub innych krótkotrwałych schronieniach). Wiedza zdobyta w trakcie takich wypraw jest następnie przenoszona zarówno na grunt naukowy³³, jak również edukacyjny. Ten pojedynczy przykład jeszcze bardziej utwierdza mnie w przekonaniu, że J.A. Daszyńska w swojej książce przedstawiła historical reenactment przede wszystkim w odniesieniu do grup historycznych wizualizujących XIX i XX w. W związku z tym uważam, że recenzowane opracowanie, przy tytule wskazującym na ten właśnie okres, zdecydowanie lepiej odpowiadałoby treściom, które zostały w nim zawarte.

W omawianej książce pojawiają się także tematy, co do których mam poważne wątpliwości, czy w ogóle przy problematyce historical reenactment powinny być analizowane. Takim przykładem może być rozdział czternasty pt. *Gry komputerowe a rekonstrukcja* (s. 195–198). Nie rozumiem, czemu ta tematyka została tu poruszona, ponieważ historical reenactment nie ma żadnych lub prawie żadnych związków z grami komputerowymi. Jestem nawet w stanie zgodzić się z autorką, że „gry komputerowe stanowią swoistą formę przekazu historycznego” (s. 195) i tworzy się je niekiedy z dużą dbałością o szczegóły historyczne. Tematyka gier komputerowych wywołuje również zainteresowanie na gruncie polskiej literatury naukowej³⁴. Nie znajduje to jednak uzasadnienia dla omawiania tej problematyki w książce pt. *Rekonstrukcja historyczna. Wybrane refleksje własne*. Autorka, co prawda, pisze, że „coraz więcej graczy jest rekonstruktorami, a rekonstruktorów graczami” (s. 197), ale nie ma to przecież większego związku z tematem historical reenactment.

Wśród innych zagadnień, które J.A. Daszyńska trochę na siłę umieszcza w recenzowanej książce, są te zawarte w rozdziale pt. *Upamiętnianie* (s. 183–194). Zgodzę się z autorką, że opieka nad miejscami pamięci to bardzo ważna sprawa, którą żywo powinni interesować się nie tylko naukowcy czy politycy, ale również ogół społeczeństwa. Poprawne jest także wnioskowanie, że właśnie „jedną z form rekonstrukcji historycznej jest upamiętnianie wydarzeń z przeszłości” (s. 183). Natomiast już omawianie tematyki opieki nad miejscami pamięci, które autorka przedstawia w swojej pracy (s. 183–188), wydaje mi się bezzasadne. Nie widzę związku historical reenactment jako zjawiska z opiekowaniem się takimi miejscami. Przecież odtwórcy nie chodzą na groby żołnierzy z pierwszej wojny światowej i w strojach historycznych z wykorzystaniem narzędzi typowych dla odtwarzanego przez siebie okresu nie oczyszczają np. przestrzeni wokół nich. Oczywiście, w tym miejscu recenzji trywializuję. Jest to jednak celowy zabieg, ponieważ wydaje się oczywiste, że opieka nad miejscami pamięci nie ma większego związku z działalnością odtwórców historycznych czy, jak chce J.A. Daszyńska, rekonstruktorów historycznych. Osobną sprawą pozostaje upamiętnianie np. zmarłych poprzez wydarzenia rocznicowe, ponieważ akurat w tym aspekcie osoby związane z historical reenactment i przebrane w stroje z epoki mogą i angażują się w takie uroczystości.

Na koniec pozostawiłem do rozpatrzenia jeszcze jedną kwestię, która w całości dotyczy rozdziału pt. *Krytycznie o rekonstrukcji* (s. 215–222). Pomimo tak sformułowanego tytułu mam wrażenie, że autorka jest mało krytyczna wobec ruchu historical reenactment. Oczywiście ma ona rację pisząc, że „rekonstrukcja historyczna nie zachęca do wojen” (s. 222) i słusznie stawia odpór takim poglądom, które pojawiały się na łamach prasy (s. 220–221). Natomiast, mimo wszystko uważam, że obraz historical reenactment w zaprezentowanym ujęciu jest wyidealizowany. W książce, co prawda, autorka zwraca uwagę na takie kwestie jak trzeźwość odtwórców

³³ Doświadczenia wędrowek („Grodowy Szlak”) były również przenoszone na grunt naukowy, zob. Wrzeński J., Danielewski M. 2018, s. 88–89.

³⁴ Gra. 2018.

historycznych (s. 71–72), wskazując, że jest z tym niekiedy problem (s. 72). W innych miejscach swojego opracowania krytykuje ona bezmyślność osób posługujących się bronią na inscenizowanych polach bitew (s. 151). Po 18 latach uczestnictwa w historical reenactment ja także nadal dostrzegam niski poziom „historyczności” wielu odtwórców. Dotyczy to wiedzy na temat strojów, oporządzenia, pożywienia, ale też dużej części warstwy combat reenacting (odtwórstwa batalistycznego). Najlepszym przykładem mogą być obozowiska polskich odtwórców zajmujących się wczesnym średniowieczem w Europie, pojawiające się na festynach historycznych odnoszących się do tego okresu dziejowego. Na palcach jednej ręki można tam policzyć namioty wykonane z lnu, dominują bowiem bawełniane, które w rzeczywistości historycznej nie mogły być przecież używane. Takich elementów, gdzie widoczny jest niski poziom wiedzy historycznej oraz archeologicznej uczestników, jest znacznie więcej, ale tego problemu nie będę szerzej analizował, gdyż są to rozważania na osobny artykuł. W tym przypadku chodzi natomiast o to, że walory edukacyjne odtwórstwa historycznego niekiedy są wyolbrzymiane. Być może te różnice w podejściu do historical reenactment z mojej strony (bardziej krytyczne spojrzenie) i J.A. Daszyńskiej (mniej krytyczne spojrzenie) wynikają znów z kwestii, która już pojawiła się w tej recenzji. Mianowicie, autorka na co dzień zajmuje się wizualizowaniem głównie XX w., podczas gdy ja specjalizuję się w odtwórstwie historycznym wczesnego średniowiecza. Tymczasem nie od dziś wiadomo, że odtwórstwo wczesnego średniowiecza (w odniesieniu do Polski) cechuje się dość niskim poziomem wierności historycznej³⁵. Stąd też mogą wynikać różnice w naszym postrzeganiu (moim i J.A. Daszyńskiej) wartości edukacyjnej tych działań.

Podsumowując, stwierdzam, że książka pt. *Rekonstrukcja historyczna. Wybrane refleksje własne* jest opracowaniem bardzo nierównym pod względem merytorycznym i przez to też trudnym w ocenie. Z jednej strony autorka rozprawy popełnia fundamentalne błędy, które najczęściej wynikają z niewystarczającego rozpoznania literatury przedmiotu. W pracy razi więc notoryczne pomijanie licznych opracowań, bez których właściwe wyjaśnienie terminologii związanej z historical reenactment nie jest możliwe i w tym tkwi największa słabość ostatecznych wniosków. Zabrakło też całościowego spojrzenia na polskie historical reenactment. Zaproponowany przez autorkę obraz tego zjawiska jest dość jednostronny — odnosi się przede wszystkim do osób zajmujących się wizualizacją XIX i XX w. Stąd tylko pojedyncze fragmenty książki dotyczą zagadnień związanych z odtwórstwem pradziejów czy średniowiecza. Z drugiej jednak strony sam tytuł opracowania wskazuje, że J.A. Daszyńska oferuje czytelnikowi refleksje własne, oparte na doświadczeniach zebranych przez lata działalności. W związku z tym rozumiem, że autorka prezentuje subiektywne spojrzenie na omawiane zjawisko. Mimo to czytelnik otrzymał książkę naukową, opatrzoną aparatem krytycznym, podlegającą zatem naukowej ocenie. W świetle poczynionych uwag nie mogę rekomendować tej monografii i z przykrością stwierdzam, że polskie historical reenactment nadal czeka na całościowe omówienie naukowe, które stanowiłoby kompendium wiedzy na temat tego ruchu w naszym kraju.

Adres Autora:

dr hab. Marcin Danielewski, prof. UAM

Wydział Archeologii UAM

ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7

61-614 Poznań

md24947@amu.edu.pl

© <https://orcid.org/0000-0003-3897-2617>

³⁵ Ta całościowa uwaga dotyczy zwłaszcza combat reenacting. Odsyłam przy tym do uwag, które pojawiają się w literaturze przedmiotu na temat poziomu wiedzy i świadomości naukowej odtwórców historycznych, zob. Strzyż P. 2008, s. 226; Bogacki M. 2010b, s. 160–162, 164; Danielewski M. 2015b, s. 316–317.

BIBLIOGRAFIA

Źródła i opracowania publikowane

- Baraniecka-Olszewska Kamila. 2015. *Naprzód do przyszłości! Rekonstrukcje historyczne między historią a teraźniejszością*, „Etnografia Polski”, t. LIX, z. 1–2, s. 87–96.
- Baraniecka-Olszewska Kamila. 2018. *Reko-rekonesans: praktyka autentyczności. Antropologiczne studium odtwórstwa historycznego drugiej wojny światowej w Polsce*, Kęty.
- Bogacki Michał. 2006. *Historical reenactment jako nowy sposób prezentacji przeszłości*, „Do broni! Magazyn rekonstrukcji historycznych”, nr 4, s. 34–37.
- Bogacki Michał. 2008a. *Rola działań odtwórczych i rekonstrukcyjnych w procesie upowszechniania wiedzy historycznej*, [w:] *Polska myśl wojskowa na przestrzeni dziejów*, red. W.B. Łach, Olsztyn, s. 304–319.
- Bogacki Michał. 2008b. *Wybrane problemy odtwórstwa wczesnośredniowiecznego w Polsce. Zagadnienia ogólne i próba charakterystyki środowiska*, [w:] *Kultura ludów Morza Bałtyckiego*, t. II: *Nowożytność i współczesność*, red. M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń, s. 219–269.
- Bogacki Michał. 2010a. *O współczesnym „ożywianiu” przeszłości — charakterystyka odtwórstwa historycznego*, „Turystyka Kulturowa”, nr 5, s. 4–27.
- Bogacki Michał. 2010b. *„Wżywianie się” w przeszłość — odtwórstwo historyczne a nauka*, [w:] *Recepcja kultury średniowiecznej w humanistyce*, red. K. Obremski, J. Wenta, Toruń, s. 153–196.
- Bromberek Bartłomiej. 2013. *Prawne aspekty korzystania z broni palnej w odtwórstwie historycznym*, [w:] *Młodość historii. Rekonstrukcja historyczna na Kujawach i Pomorzu jako pasja i przedmiot badań naukowych. Zbiór studiów*, red. A. Kosecki, Toruń, s. 137–143.
- Callahan Errett. 1999. *What is Experimental Archaeology?*, [w:] *Primitive Technology. A Book of Earth Skills*, red. D. Wescott, Salt Lake City, s. 4–6.
- Chańko Jan, Daszyńska Jolanta Alina. 2015. *Rekonstrukcja historyczna wydarzeń pierwszej wojny światowej. Refleksje naukowo-dydaktyczne*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, t. 34, s. 101–116.
- Coles John. 1977. *Archeologia doświadczalna*, Warszawa.
- Danielewski Marcin. 2015a. *Grodzisko w Grzybowie — miejsce z historią*, „Wiadomości Historyczne”, nr 6, s. 19–21.
- Danielewski Marcin. 2015b. (rec.): *Armin Mikos von Rohrscheidt, Szlak Piastowski w przebudowie. Struktura, zarządzanie, oferta kulturowo-turystyczna*, Kraków: Wydawnictwo „PROKSENIA”, 2013, ss. 446, „Almanach Historyczny”, t. 17, z. 2, s. 311–319.
- Danielewski Marcin. 2017. *Turystyka obiektów archeologicznych na terenie Wielkopolski. Zarys problematyki*, [w:] *Turystyka w edukacji historycznej i obywatelskiej*, red. M. Ausz, J. Bugajska-Więclawska, A. Stępnik, D. Szewczuk, Lublin, s. 287–303.
- Daszyńska Jolanta Alina. 1994. *Misje Benjamina Franklina w Londynie w latach 1757–1775*, Łódź.
- Daszyńska Jolanta Alina. 2004. *Stany wobec polityki rządu federalnego Stanów Zjednoczonych Ameryki lat 1798–1830*, Łódź.
- Daszyńska Jolanta Alina. 2007. *Południowa Karolina wobec Unii w latach 1816–1831*, [w:] *Spory o państwo w dobie nowożytnej. Między racją stanu a partykularyzmem*, red. Z. Anusik, Łódź, s. 483–504.
- Daszyńska Jolanta Alina. 2010. *Narodziny tradycji. Symbole amerykańskiej demokracji*, Łódź.
- Daszyńska Jolanta Alina. 2011. *Droga Pułaskiego do Savannah*, [w:] *Czas Ameryki. American Era, Księga ku czci Profesora dr. hab. Krzysztofa Michalka*, red. H. Parafianowicz, Białystok, s. 27–44.
- Daszyńska Jolanta Alina. 2013. *Rekonstrukcja historyczna. Kilka refleksji nad nowym zjawiskiem kulturowym w Polsce*, „Wiadomości Historyczne”, nr 6, s. 11–14.
- Daszyńska Jolanta Alina. 2014. *Kilka refleksji nad inscenizacjami historycznymi przypominającymi wydarzenia II wojny światowej*, „Wiadomości Historyczne”, nr 2, s. 34–37.
- Daszyńska Jolanta Alina. 2015. *Dlaczego powinniśmy pamiętać o Operacji Łódzkiej*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, t. 24, z. 2, s. 7–26.

- Daszyńska Jolanta Alina. 2016. *Samochody pancerne jako nowa broń Wielkiej Wojny. Refleksje na przykładzie frontu wschodniego 1914–1915*, [w:] „Mieczem i szczytem”. *Broń na polu walki. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, red. A. Niewiński, Oświęcim, s. 162–176.
- Daszyńska Jolanta Alina. 2018. *Kryzysy i kompromisy w Stanach Zjednoczonych Ameryki czasów Ojców Założycieli*, Łódź.
- Diakowski Marcin. 2014. *Metoda traseologiczna i eksperymentalna w określeniu technologii i funkcji przedmiotów kościanych ze stanowiska nr 1 w Lizawicach, pow. olawski*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 56, s. 117–140.
- Górewicz Igor Dominik. 2013. *Mieczem pisane. Odtwórcologia*, Szczecin.
- Gra. 2018. *Gra w historię, historia w grach*, red. T. Bazylewicz, Ł. Hajdrych, Poznań.
- Horsler Val. 2003. *Living the past*, London.
- Imińczuk Ewelina. 2019. „Re-konstrukcja” rekonstrukcji. *Odtwórcy historyczni na przykładzie grup i stowarzyszeń rekonstrukcyjnych z terenu Górnego Śląska, Zagłębia i Opolszczyzny*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Archeologia”, nr 21, s. 143–159.
- Kaczmarczyk Hubert. 2017. *Machina wojny — broń w odtwórstwie historycznym — aspekty prawne*, [w:] *Turystyka w edukacji historycznej i obywatelskiej*, red. M. Ausz, J. Bugajska-Więclawska, A. Stepnik, D. Szewczuk, Lublin, s. 359–369.
- Kosecki Adam. 2013. *Odtwórstwo historyczne jako innowacyjna metoda przekazywania wiedzy historycznej na podstawie badań przeprowadzonych wśród nauczycieli historii bydgoskich gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych*, [w:] *Młodość historii. Rekonstrukcja historyczna na Kujawach i Pomorzu jako pasja i przedmiot badań naukowych. Zbiór studiów*, red. A. Kosecki, Toruń, s. 121–136.
- Kułakowska Małgorzata. 2018. *Nazwy bractw rycerskich jako element budowania wizerunku grupy rekonstrukcyjnej*, „Słowo. Studia językoznawcze”, t. 9, s. 68–83.
- Legiony. 2015. *Legiony Polskie w czasie Wielkiej Wojny*, red. J.A. Daszyńska, Łódź.
- Łódź. 2013. *Łódź w drodze do niepodległości*, red. J.A. Daszyńska, Łódź.
- Łukaszyk Agnieszka. 2012. *Archeologia eksperymentalna — teoria, praktyka i doświadczenie*, „Studia Lednickie”, t. XI, s. 123–131.
- Młodość 2013. *Młodość historii. Rekonstrukcja historyczna na Kujawach i Pomorzu jako pasja i przedmiot badań naukowych. Zbiór studiów*, red. A. Kosecki, Toruń.
- Nieznane. 2016. *Nieznane historie z Łodzi czasów Wielkiej Wojny*, red. J.A. Daszyńska, Łódź.
- Nowaczyk Szymon. 2007. *Archeologia festynowa — pomiędzy eksperymentem naukowym a przedstawieniem parateatralnym*, [w:] *Wojskowość ludów Morza Bałtyckiego*, red. M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń, s. 500–508.
- Operacja. 2011. *Operacja Łódzka — zapomniany fakt I wojny światowej*, red. J.A. Daszyńska, Łódź.
- Osipowicz Grzegorz. 2005. *Metody rozmiękania kości i poroża w epoce kamienia w świetle doświadczeń archeologicznych oraz analiz traseologicznych*, Toruń.
- Pawleta Michał. 2012. *Rekonstrukcje i inscenizacje przeszłości w perspektywie turystyki archeologicznej w Polsce*, [w:] *Skanseny archeologiczne i archeologia eksperymentalna*, red. J. Gancarski, Krosno, s. 365–387.
- Pawleta Michał. 2016. *Festyny archeologiczne: pomiędzy edukacją, popularyzacją a komercjalizacją*, „Raport”, t. 11, s. 257–275.
- Regiewicz Adam. 2013. *Rekonstrukcje historyczne jako edutainment. Przypadek powstania styczniowego*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury”, t. 13, s. 87–104.
- Rekonstrukcje. 2019. *Rekonstrukcje historyczne jako produkt historyczny*, red. R. Andrzejczyk, A. Bonusiak, Rzeszów.
- Reynolds Peter J. 1999. *The Nature of Experiment in Archaeology*, [w:] *Experiment and Design. Archaeological studies in honour of John Coles*, red. A.F. Harding, Oxford, s. 156–162.
- Schroeder Charlie. 2012. *Man of War: My Adventures in the World of Historical Reenactment*, New York.
- Stelmasiak Monika. 2017. *Weryfikacja śladów użytkowania kościanych szydeł i stylusów — studium eksperymentalne*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. XXII, s. 287–303.

- Strzyż Piotr. 2008. (rec.:) *Boromir Rafał Borowczak, Topory wojów piastowskich. Bitwa o Ostrów Lednicki, Szczecin 2008, 175 ss.*, „Acta Militaria Mediaevalia”, t. IV, s. 223–227.
- Stulgis Magdalena Maria. 2013. *Pomiędzy rekonstrukcją, odtwórstwem a inscenizacją, czyli próba analizy zjawiska rekonstrukcji historycznej*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 2 (22), s. 135–152.
- The living history. 2019. *The living history anthology, perspectives from ALHFAM*, red. M.B. Katz-Hyman, C. Jones, S.J. McCabe, M. Seelhorst, New York–London.
- Thompson Jenny. 2004. *War Games: Inside the World of Twentieth-Century War Reenactors*, Washington.
- Wasilczyk Marta. 2007. *Ceramika chodlikowska — rekonstrukcja procesu wytwarzania wczesnośredniowiecznej ceramiki naczyniowej*, [w:] *Archeologia doświadczalna w Muzeum Nadwiślańskim. Eksperymenty 2003–2006*, red. P. Lis, Kazimierz Dolny, s. 23–34.
- Wrzesiński Jacek, Danielewski Marcin. 2018. *Zaplecze osadnicze grodu w Grzybowie*, „Historia Slavorum Occidentis”, nr 2 (17), s. 86–104.

Strony internetowe

- http://bukowlas.blogspot.com/2013/01/pietno-wygnancow-podsumowanie_7.html (dostęp 02.09.2022).
- <https://www.facebook.com/BraciaHerbuGryf/> (dostęp 28.08.2022).
- <https://www.facebook.com/GOHChasa/> (dostęp 28.08.2022).
- <https://grzybowskiezimowiska.wordpress.com/2016/01/> (dostęp 02.09.2022).
- <https://historykon.pl/grodowy-szlak-patronat-medialny-2/> (dostęp 02.09.2022).
- <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180001818> (dostęp 31.08.2022).
- <https://pl-pl.facebook.com/PeGieOHa> (dostęp 28.08.2022).
- <https://pl-pl.facebook.com/persaecula/> (dostęp 28.08.2022).
- <https://spis.ngo.pl/143345-klub-sportowy-grupa-odtworstwa-historycznego-belhird> (dostęp 28.08.2022).
- <https://spis.ngo.pl/237200-stowarzyszenie-edukacji-i-odtworstwa-historycznego-aurea-tempora> (dostęp 28.08.2022).
- <https://sr-rs.facebook.com/DOH-Stanica-Welesa-274150292650773/> (dostęp 28.08.2022).
- <http://strefahistorii.pl/article/5187-iv-wdzydzkie-spotkania-z-historia> (dostęp 28.08.2022).
- <https://woje.pl> (dostęp 28.08.2022).